

Sygn. akt I C 449/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 lutego 2013 roku

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny

w składzie: Przewodniczący SSR Bartłomiej Rajca

Protokolant: Mirosława Mękarska

po rozpoznaniu na rozprawie

w dniu 21 lutego 2013 roku w Ś.

sprawy z powództwa P. M.

przeciwko (...) SA w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) SA w W. na rzecz powoda P. M. kwotę 2.490,08 zł (dwa tysiące czterysta dziewięćdziesiąt złotych 08/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi:

- od kwoty 1.875,08 zł od dnia 13 października 2011 r. do dnia zapłaty,

- od kwoty 615 zł od dnia 27 czerwca 2012 r. do dnia zapłaty,

II. dalej idące powództwo oddala;

III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.379 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zarządzenia:

1. odnotować,

2. kal. 21 dni,

21.02.2013r.

UZASADNIENIE

Powód P. M., reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru będącego adwokatem, wniósł w dniu 28 maja 2012 r. do tut. Sądu pozew przeciwko stronie pozwanej (...) SA w W. o zasądzenie nakazem zapłaty na jego rzecz kwoty 2.490,08 zł z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 1.875,08 zł od dnia 13 października 2011 r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 615 zł od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 984 zł i kosztów poniesionej opłaty skarbowej w kwocie 17 zł. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że należący do niego pojazd m-ki R. (...) o nr rej. (...) uczestniczył w dniu 10 września 2011 r. w kolizji drogowej, w czasie której pojazd ubezpieczony u strony pozwanej w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu za szkody związane z ruchem pojazdu, doprowadził do uszkodzenia pojazdu powoda. Powód twierdził, że w dniu 12 września 2011 r. zgłosił szkodę stronie pozwanej, która w dniu 26 września 2011 r. po oględzinach pojazdu powoda sporządziła kosztorys naprawy, a w dniu 5 października 2011 r. zawiadomiła powoda o przyznaniu mu odszkodowania w kwocie 1.507,84 zł, które zostało wypłacone powodowi. Powód podniósł, że pismem

z dnia 20 października 2011 r. odwołał się od decyzji strony pozwanej wskazując, że ta zaniżyła należne powodowi odszkodowanie o 50 % ceny części zamiennych, zaniżył koszt materiałów lakierniczych oraz zastosowała zaniżone stawki za roboczogodzinę. Powód twierdził, że w dniu 14 stycznia 2012 r. strona pozwana poinformowała go, że zmienia swoją decyzję w ten sposób, że przyznaje mu odszkodowanie w wysokości 2.676,07 zł przyjmując stawkę 50 zł za roboczogodzinę pracy mechanika i lakiernika, nie zakwalifikowała uszkodzonych części (m.in. drzwi, błotnika, zderzaka i reflektora) do wymiany, lecz do naprawy i przyjęła 65 % tzw. urealnienia pozostałych części zamiennych. Powód wskazał, że z uwagi na rażącą dysproporcję pomiędzy wysokością przyznanego odszkodowania a rzeczywistymi kosztami naprawy, zgłosił się do rzeczoznawcy samochodowego P. R. celem sporządzenia opinii technicznej w przedmiocie kalkulacji powypadkowej naprawy pojazdu i z jego opinii wynika, że koszt powypadkowej naprawy pojazdu wynosi 3.382,92 zł; za sporządzenie tej opinii powód zapłacił 615 zł. Powód podniósł, że odszkodowanie wyliczone przez stronę pozwaną jest zdecydowanie zaniżone i nie pokrywa całości szkody, co narusza wynikającą z art. 361 § 2 Kc zasadę pełnej kompensaty szkody. Ponadto powód podniósł, że koszty poniesionych przez niego prywatnej ekspertyzy mieszczą się w granicach szkody z art. 361 § 2 Kc i pozostają w normalnym związku przyczynowym ze szkodą z uwagi na znaczną dysproporcję pomiędzy przyznanym odszkodowaniem a kosztami likwidacji szkody jakie obowiązują na lokalnym rynku.

W dniu 15 czerwca 2012 r. tut. Sąd wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym uwzględniający żądanie powoda. W sprzeciwie od ww. nakazu zapłaty strona pozwana zaskarżyła go w całości i wniosła o oddalenie powództwa oraz wniosła o zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych i kosztów poniesionej opłaty skarbowej w kwocie 17 zł. W uzasadnieniu swojego stanowiska strona pozwana przyznała, że należący do powoda pojazd m-ki R. (...) o nr rej. (...) uczestniczył w dniu 10 września 2011 r. w kolizji drogowej, w czasie której pojazd ubezpieczony u strony pozwanej w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu za szkody związane z ruchem pojazdu, doprowadził do uszkodzenia pojazdu powoda. Strona powodowa przyznała co do zasady ponoszenie przez nią odpowiedzialności cywilnej wobec powoda za to zdarzenie, natomiast zakwestionowała roszczenie powoda co do wysokości. Strona pozwana przyznała, że po zawiadomieniu o szkodzie przeprowadziła postępowanie likwidacyjne i w jego wyniku przyznała i wypłaciła powodowi kwotę 1.507,84 zł tytułem odszkodowania. Podniosła przy tym, że przyznana w ramach odszkodowania kwota odpowiada kosztom wyliczonym według przeciętnych cen części zamiennych i robocizny niezbędnych do dokonania naprawy uszkodzonego pojazdu przez co kwota ta pozwala na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku przy uwzględnieniu cen usług i części występujących na lokalnym rynku i stanowi odpowiednią sumę pieniężną w rozumieniu art. 363 § 1 Kc. Według strony pozwanej miernikiem wysokości szkody powinny być przeciętne, a nie maksymalne ceny rynkowe, co wynika z art. 363 § 2 Kc. Ponadto strona pozwana podniosła, że powód nie wykazał, wbrew obowiązkowi z art. 6 Kc, że został zmuszony do poniesienia wydatku w postaci prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy, gdyż zwrócił się o jej sporządzenie przedwcześnie, przed zakończeniem postępowania likwidacyjnego; zaprzeczyła też by uszczerbek w postaci wydatku na prywatną ekspertyzę nastąpił wbrew jego woli i że mieścił się on w ramach normalnego związku przyczynowego z uszkodzeniem pojazdu. Ponadto podniosła, że ekspertyza rzeczoznawcy P. R. stanowi jedynie dokument prywatny i nie może być jedyną podstawą do obliczenia wysokości szkody oraz że sama ekspertyza znacząco odbiega od realiów rynkowych. W konsekwencji uznania żądań powoda za bezzasadne, strona powodowa uznała też za bezzasadne żądanie zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie. Strona pozwana zakwestionowała też żądanie powoda w zakresie zwrotu kosztów zastępstwa procesowego obejmującego podatek VAT, gdyż w przedmiotowej sprawie pełnomocnik powoda nie został przyznany z urzędu.

Bezspornym w sprawie (wskutek milczenia lub wyraźnego przyznania w tym zakresie strony pozwanej) było, że należący do powoda pojazd m-ki R. (...) o nr rej. (...) uczestniczył w dniu 10 września 2011 r. w kolizji drogowej, w czasie której kierujący pojazdem ubezpieczonym u strony pozwanej w ramach odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu za szkody związane z ruchem pojazdu, doprowadził do uszkodzenia pojazdu powoda. Bezspornym był również przyjęcie co do zasady przez stronę pozwaną odpowiedzialności cywilnej wobec powoda za ww. zdarzenie. Bezspornym było również, że w dniu 12 września 2011 r. powód zgłosił szkodę stronie pozwanej, która w dniu 26 września 2011 r. po oględzinach pojazdu powoda sporządziła kosztorys naprawy, a w dniu 5 października 2011 r. zawiadomiła powoda

o przyznaniu mu odszkodowania w kwocie 1.507,84 zł, które zostało wypłacone powodowi, a powód pismem z dnia 20 października 2011 r. odwołał się od decyzji strony pozwanej.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny:

W odpowiedzi na odwołanie powoda pismem z dnia 26 października 2011 r. strona pozwana poinformowała powoda, że brak jest podstaw do wypłaty odszkodowania w kwocie wyższej niż 1.507,84 zł.

Dowód: - pismo strony pozwanej z dnia 26.10.2011 r. – k.10,

Na zlecenie powoda rzeczoznawca samochodowy Ministerstwa Transportu P. R. sporządził w dniu 5 stycznia 2012 r. po oględzinach w dniu 16 grudnia 2011 r. ocenę techniczną, w której ustalił koszty naprawy pojazdu powoda w wyniku kolizji drogowej z dnia 10 września 2011 r. na kwotę 3.382,92 zł brutto. Powód zapłacił za sporządzenie tej oceny kwotę 615 zł.

Dowód: - odpis opinii technicznej – k. 12-15

- odpis faktury VAT nr (...) – k.11

Wartość rynkowa brutto pojazdu powoda w stanie jak przed kolizją z dnia 10 września 2011 r. wynosi 7.500 zł. Wartość rynkowa brutto pojazdu powoda w stanie uszkodzonym w wyniku ww. kolizji wynosi 4.000 zł. Koszt naprawy pojazdu powoda w wyniku ww. kolizji, przy założeniu naprawy według technologii producenta i zalecanych przez niego oryginalnych części oraz zawierający w sobie odpowiednie naprawcze prace blacharsko-lakiernicze wynosi z podatkiem VAT 3.474,59 zł.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej i wycen pojazdów samochodowych M. B. z załącznikami oraz wyliczenie szkody – k. 45-52 ;

- wyjaśnienia biegłego – k.113-114

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się prawie w całości zasadne.

Zgodnie z art. 822 § 1 Kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zgodnie z § 2 i 3 w/w przepisu umowa ubezpieczenia, jeśli strony nie umówiły się inaczej, obejmuje szkody, o jakich mowa wyżej, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia, a uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej regulują również przepisy szczególne. Zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. z 2003 r., Nr 124, poz. 1152 ze zm.) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierującym pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia lub utrata, zniszczenie albo uszkodzenie mienia.

Bezspornym w sprawie było samo zajście wypadku, stanowiącego podstawę wypłaty odszkodowania przez stronę pozwaną oraz fakt przyjęcia za jego skutki odpowiedzialności przez stronę pozwaną, sporna zaś pozostawała wysokość należnego odszkodowania. Choć w sprawie nie stanowiła przedmiotu sporu sprawa wypłaty odszkodowania w kwocie netto czy brutto, albowiem strony nie podnosiły tej kwestii, to należy dla porządku wskazać, że wysokość odszkodowania winna być wypłacona powodowi w kwocie uwzględniającej podatek od towarów i usług (VAT).

Bezsporne było w sprawie, że powód nie jest płatnikiem podatku VAT, nie ujawniło się również by powód prowadził działalność gospodarczą, a w szczególności by jego pojazd był wykorzystywany do prowadzenia przez niego takiej działalności. W orzecznictwie wyrażony został (tak m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.02.2002, w sprawie o sygn. akt V CKN 908/00) zasługujący na aprobatę pogląd, że dla poszkodowanego nie będącego podatnikiem podatku VAT prawo do odszkodowania za szkodę poniesioną w wyniku uszkodzenia pojazdu mechanicznego obejmuje podatek VAT mieszczący się w cenach części zamiennych i usług koniecznych do wykonania naprawy pojazdu. Z tych względów należy przyjąć, że skoro powód nie miał możliwości odliczenia podatku VAT przy jego zakupie, należne mu odszkodowanie winno zawierać ten podatek, czyli winno być wypłacone w kwocie brutto.

Przechodząc do kwestii wysokości odszkodowania należy wskazać, że w myśl art. 361 § 1 i 2 Kc i art. 363 § 1 Kc zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła; w powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje m.in. straty, które poszkodowany poniósł, przy czym naprawienie szkody powinno nastąpić według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej.

Bezsporny w niniejszej sprawie był sposób likwidacji szkody powoda w jego pojeździe, a polegający zgodnie z intencjami obu stron na zapłacie określonej kwoty pieniężnej. Bezsporne było również między stronami, wskutek ich milczącego przyznania, że szkoda w pojeździe powoda nie miała charakteru tzw. szkody całkowitej. Ani bowiem powód ani strona pozwana nie twierdzili, że koszt naprawy pojazdu powoda przekraczałby wartość rynkową pojazdu powoda w stanie sprzed kolizji z 10.09.2011 r., choć różnili się w tych twierdzeniach przyjętą wysokością tych kosztów. To samo wynika z ustaleń stanu faktycznego. Zatem zgodnie z zasługującym na aprobatę i przyjmowanym a contrario poglądem wyrażonym wielokrotnie w orzecznictwie sądowym (m.in. w orzeczeniach z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00 - Mon. Pr. 2002, z. 19, poz. 897 oraz z dnia 11 czerwca 2003 r., V CKN 308/01 oraz w uzasadnieniu postanowienia SN z 12.01.2006 r., III CZP 76/05) wobec braku wystąpienia tzw. szkody całkowitej naprawienie szkody w pojeździe powoda może polegać na żądaniu zwrotu kosztów naprawy pojazdu powoda do stanu sprzed kolizji z dnia 10.09.2011 r. Z ustaleń stanu faktycznego, w tym w szczególności z niezakwestionowanej przez stronę pozwaną opinii biegłego wynika, że tenże koszt wynosi 3.474,59 zł. Wobec bezspornego faktu, że z tytułu odszkodowania strona pozwana wypłaciła dotąd powodowi kwotę 1.507,84 zł, powód zasadnie mógł domagać się zapłaty od strony pozwanej pozostałej kwoty 1.875,08 zł, zgodnie z granicami żądania pozwu (1.875,08 zł < 3.474,59 zł – 1.507,84 zł). Należy przy tym zauważyć, że zgodnie z zasługującym na aprobatę orzecznictwem Sądu Najwyższego (uchwała 7 (...) z 12.04.2012 r. III CZP 80/11, OSNC 2012/10/112) zakład ubezpieczeń zobowiązany jest na żądanie poszkodowanego do wypłaty, w ramach odpowiedzialności z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego, odszkodowania obejmującego celowe i ekonomicznie uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu. Jeżeli ubezpieczyciel wykaże, że prowadzi to do wzrostu wartości pojazdu, odszkodowanie może ulec obniżeniu o kwotę odpowiadającą temu wzrostowi. W niniejszej sprawie strona pozwana nie wykazała tej ostatniej okoliczności.

Oprócz ww. kwoty, zdaniem Sądu strona pozwana powinna również zapłacić powodowi żadaną przez niego kwotę 615 zł stanowiącą koszt poniesiony przez powoda za wykonanie opinii technicznej przez rzeczoznawcę samochodowego. Zgodnie bowiem z mającym zastosowanie w niniejszej sprawie poglądem wyrażonym w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r. (III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117) odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów może, stosownie do okoliczności sprawy, obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. W doktrynie prawniczej przyjmuje się, że koszty i wydatki poniesione w związku ze zdarzeniem wyrządzającym szkodę mogą być uznane za jedną z postaci szkody rzeczywistej. Uzasadnione i celowe wydatki zmierzające do ograniczenia lub wyłączenia szkody stanowią stratę, o jakiej mowa w art. 361 § 2 Kc. Sąd uznał, iż zlecenie przez powoda wykonania przez rzeczoznawcę prywatnej ekspertyzy, określającej koszty naprawy pojazdu powoda, było obiektywnie uzasadnione pozostając w normalnym (art. 361 § 1 Kc) związku przyczynowym ze szkodą w pojeździe powoda, albowiem nie ujawniło się, by powód sam posiadał wiedzę specjalistyczną w zakresie wyceny

szkód pojeździe, a opinia sporządzona przez rzeczoznawcę na zlecenie powoda, z której wynikało, że strona pozwana znacznie zaniżyła należne powodowi świadczenie odszkodowawcze, znalazła potwierdzenie praktycznie w pełnej wysokości w opinii biegłego sądowego (a nawet jak się okazało była nieco ostrożniejsza), dlatego też Sąd uznał, iż pełny koszt tej opinii poniesiony przez powoda powinien być wliczony do odszkodowania należnego powodowi. Nie można bowiem odmówić poszkodowanemu prawa kwestionowania wysokości szkody ustalonej przez ubezpieczyciela w toku postępowania likwidacyjnego. Strona pozwana bezzasadnie przy tym zarzucała, że powód zlecił wykonanie prywatnej opinii przedwcześnie, jak wynika bowiem z ustalonego stanu faktycznego strona pozwana, już po podjęciu decyzji o wypłacie odszkodowania i w wyniku odwołania powoda od tej decyzji, oświadczyła mu, że brak jest podstaw do wypłaty odszkodowania w kwocie wyższej niż dotychczas wypłacona i miało to miejsce na ok. dwa miesiące przed zleceniem i wykonaniem tej opinii na zlecenie powoda. Łącznie zatem do zapłaty na rzecz powoda przez stronę pozwaną pozostało 2.490,08 zł (1.875,08 zł + 615 zł), co znalazło wyraz w pkt I wyroku w niniejszej sprawie.

O odsetkach z powodu opóźnienia w zapłacie Sąd orzekł na podstawie art. 481 Kc w zw. z art. 14 ust. 1 ww. ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych. Zgodnie z art. 481 § 1 Kc jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Zgodnie z art. 14 ust. 1 ww. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Żądanie zapłaty odsetek od zasądzonej wyrokiem w niniejszej sprawie kwoty 1.875,08 zł liczonych od dnia 13 października 2011r. było uzasadnione, skoro jak wynika z ustaleń stanu faktycznego strona pozwana nie wypłaciła pozwanemu całej należnej mu kwoty tytułem odszkodowania w terminie wskazanym w art. 14 ust. 1 ww. ustawy, liczoną od dnia 12 września 2011 r. tj. od dnia zgłoszenia szkody stronie pozwanej.

Natomiast odsetki ustawowe od żądanej przez powoda kwoty 615 zł należało zdaniem Sądu na podstawie art. 455 Kc liczyć od dnia 27 czerwca 2012 r. tj. od dnia następnego po doręczeniu stronie pozwanej odpisu pozwu w niniejszej sprawie, który należało traktować jako wezwanie strony pozwanej do zapłaty tej kwoty na rzecz powoda. Powód nie wykazał bowiem, by wcześniej wezwał stronę pozwaną do zapłaty ww. kwoty. Zatem powództwo w zakresie odsetek od ww. kwoty za okres wcześniejszy niż wyżej wskazany podlegało oddaleniu, co znalazło wyraz w pkt II ww. wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 Kpc mając na uwadze, że powód uległ w swoim żądaniu jedynie, co do nieznaczącej części swojego żądania tj. co do części dochodzonych pozwem odsetek. Zasądzona od strony pozwanej na rzecz powoda kwota 1.379 zł stanowi celowe w rozumieniu art. 98 § 1 i 3 Kpc koszty procesu poniesione przez powoda (na które składały się kwota 125 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 zł tytułem kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, kwota 637 zł poniesiona przez powoda tytułem kosztów wynagrodzenia przyznanego biegłemu sądowemu za sporządzenie opinii w sprawie oraz 600 zł tytułem należnej opłaty za czynności pełnomocnika powoda będącego adwokatem). Wysokość stawki zastępstwa procesowego powoda znajduje uzasadnienie w § 6 pkt 3 Rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu. (Dz. U. nr 163 z dnia 3 października 2002 r., poz. 1348 z późn. zm.) a jej minimalna wysokość – w § 2 ww. Rozporządzenia mając na uwadze, że nie można w ocenie Sądu przyjąć, by nakład pracy adwokata w niniejszej sprawie, a także charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia uzasadniał przyjęcie wyżej stawki niż minimalna. Słusznie też strona pozwana podniosła, że na podstawie § 2 ust. 3 ww. Rozporządzenia w skład celowych kosztów procesu powoda nie sposób zaliczać podatku VAT od stawki żądanej przez powoda za zastępstwo procesowe przez reprezentującego go adwokata z wyboru.

Z uwagi na powyższe Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.

Zarządzenia:

- odnotować, odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. stron,

- kal. 14 dni.